

Realizacja dziecięcych marzeń w Domu Dziecka nr 10 w Łodzi

Młoda Kadra Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa w 2016 roku po raz drugi podjęła się organizacji projektu Workcamp MK PZITB, remontując Dom Dziecka nr 10 przy ul. Nawrot 31 w Łodzi. Rok wcześniej młodzi inżynierowie z centralnej Polski odnowili Dom Dziecka dla Małych Dzieci przy ul. Drużynowej 3/5 w Łodzi.

Placówkę z ul. Nawrot odwiedziliśmy po raz pierwszy pod koniec 2014 roku, kiedy przygotowywaliśmy się do przeprowadzenia pierwszej łódzkiej edycji projektu. Wnętrza budynku były w opłakanym stanie. Właściwie w każdym pomieszczeniu widoczne były skutki migracji wody, na etapie budowy fundamenty starego budynku

nie zostały bowiem właściwie zaizolowane. Zmieniło się to w 2015 roku, kiedy dyrekcji udało się zdobyć fundusze na remont placówki. Pieniędzy wystarczyło jednak jedynie na wykonanie wspomnianej izolacji przeciwwodnej, inne potrzeby remontowe musiały poczekać. Nie ulegało więc wątpliwości, że jest to miejsce idealne dla zrealizowania drugiej edycji projektu Workcamp.

Ponieważ zależało nam na wykonaniu jak największej ilości prac, w tym także bardzo kosztownego remontu jednej z łazienek, w celu pozyskania funduszy nawiązaliśmy współpracę z różnymi przedsiębiorstwami i organizacjami. Jednym z pomysłów była organizacja imprezy dobroczynnej z loterią fantową przez organizację studencką z Uniwersytetu Łódzkiego, z której dochód w całości został przeznaczony na remont łódzkiego domu dziecka. Ciekawą inicjatywą okazał się również crowdfunding, czyli finansowanie społeczne. Nagraliśmy film, który szczegółowo opowiadał o naszej działalności i planach remontowych. Publikując go na platformie PolakPotrafi.pl, udało nam się zebrać 9000 zł. W promocję akcji zaangażowały się władze PZITB, Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa oraz Politechniki Łódzkiej. Naszym projektem udało się zainteresować również prezydent miasta Łodzi Hannę Zdanowską, gwiazdy sportu i telewizji. Pomocy nie odmówili sponsorzy, którzy wspierali akcję w 2015 roku: firma Ocmer z Łodzi oraz Izodom 2000 ze Zduńskiej Woli. Z pomocą przyszli także przedstawiciele firmy Budimex SA pracujący na budowie obwodnicy miasta Bełchatowa w ciągu drogi krajowej nr 8. Pozyskali oni w ramach wewnętrznego programu Budimeksu „Grant na Wolontariat” środki w wysokości 17,5 tys. zł, które w całości zostały przeznaczone na cele remontowe. Pracownicy firmy stawili się także na placu budowy i wspólnie z wolontariuszami z całej Polski realizowali wyznaczony cel.



Przykład braku właściwej izolacji fundamentów



Pozyskanie środków przez finansowanie społeczne na platformie PolakPotrafi.pl, wiązało się z akcją promocyjną. Wsparcie okazał nam m.in. Marcin Gortat, tu z kolegą z drużyny Garrettem Temple



Efekty pracy wolontariuszy – łazienka przed remontem i po



fol. Katarzyna Zródoło



fol. Katarzyna Zródoło

Efekty pracy wolontariuszy – łazienka przed remontem i po



Jedna z sypialni dziewcząt po remoncie

Remont Domu Dziecka nr 10 rozpoczął się 1 sierpnia 2016 r. i miał trwać 2 tygodnie, prace wydłużyły się jednak do 4 tygodni. Stałą ekipę wolontariuszy stanowili przedstawiciele oraz sympatycy Młodej Kadry PZITB z Łodzi, Wrocławia oraz Lublina. W weekendy na placu budowy pojawiali się kolejni reprezentanci naszego stowarzyszenia z Warszawy oraz Szczecina. Łącznie w remont zaangażowało się 50 osób z różnych środowisk. Dzięki ich ciężkiej pracy wyremontowaliśmy całą placówkę, której powierzchnia wynosi 250 m². Najtrudniejszym wyzwaniem była dla nas łazienka. Interwencji wymagała nawet posadzka, której pierwotnie nadano zły spadek, co powodowało przemieszczanie się wody na korytarz zamiast w kierunku krętek ściekowych. Poprzednia ekipa remontowa zostawiła dla nas wiele niespodzianek, m.in. piętrzące się warstwy płytek zakryte zabudową kartonowo-gipsową. Kratka wentylacyjna, która miała zapewnić właściwą cyrkulację powietrza, okazała się być zamontowana w ścianie dzielącej łazienkę i toaletę. Z tego powodu zdecydowaliśmy się wykonać wentylację mechaniczną zgodnie z projektem łódzkiego biura projektowego Biprowtók. Ponadto wykonaliśmy reprofiliację spadków podłogi, wymurowaliśmy ściankę działową, wykonaliśmy od nowa zabudo-

wę z płyt g-k, ułożyliśmy płytki, zamontowaliśmy drzwi prysznicowe, umywalki, lustro wklejane, miskę ustępową oraz baterie umywalkowe i prysznicowe, które przekazała firma Kuchinox. Dodatkowo wymienione zostały 3 okna oraz grzejnik.

Dziecięce pokoje również nabrały zupełnie nowych barw. Firma Atlas przekazała nam niezbędne materiały budowlane oraz farby w odcieniach wybranych przez mieszkańców placówki. Wyrównaliśmy i odmalowaliśmy ściany, a dzieci zaangażowały się w malowanie grzejników i drewnianych okien. Firanki i zasłonki do dziecięcych pokoi zakupione zostały z środków finansowych od firmy Agat SA. Wymienione zostały także karnisze, które otrzymaliśmy od łódzkiej firmy Grac za symboliczną złotówkę. Zakup łózek piętrowych oraz dodatkowych gadżetów zupełnie zmienił wygląd domu dziecka. W czasie remontu zaimpregnowaliśmy również ceglany mur, czyniąc go ozdobą i symbolem placówki nawiązującym do Łodzi przemysłowej. Kolejny symbol pojawił się w salonie, dzięki pomocy dwóch studentek architektury Politechniki Łódzkiej. Przeniosły one jeden z łódzkich murali na ścianę pokoju wypoczynkowego. W tym samym pomieszczeniu stanęły również zupełnie nowe kanapy, fotele oraz stół przekazane przez Mate-



fol. Katarzyna Zródoło

Nowe meble i ozdoba zupełnie odmieniły pokój dzienny



fol. z archiwum KMK PZITB

Impreza podsumowująca projekt była okazją do zaprezentowania efektów pracy wolontariuszy MK PZITB

usza Szczygielskiego z oddalonej o ponad 250 km firmy Meblomat (koszty wykonania i transportu pokryła firma). Za wkładem w remont łódzkiej placówki chcielibyśmy podziękować również wolontariuszom z sieci drogerii Rossmann, którzy pojawili się w domu dziecka, by uporządkować po remoncie pokoje dzieci. Dzięki ich wsparciu w kilka godzin 6 pomieszczeń zostało posprzątanym na błysk. Tak szeroki zakres prac nie byłby możliwy bez wsparcia składu budowlanego Sell Bud z Łodzi. Niezbędne materiały i narzędzia zostały zakupione z środków przekazanych przez firmy Budimex SA oraz Administrujemy Mieszkaniami.

Remont tej placówki to nie tylko ogrom pracy wolontariuszy, ale również zaangażowanie podopiecznych placówki oraz ich opiekunów. Chłopcy dzielnie uczestniczyli w wykonywanych przez nas pracach, wyrównując ściany, malując pokoje czy skręcając z nami łóżka. Dziewczęta odwiedzały nas każdego dnia, by przygotować domowy posiłek dla wszystkich. Zdarzały się dni, kiedy obiad był gotowany dla 25 osób. W porze popołudniowej mogliśmy skosztować pieczonych przez wychowawczynie ciast.

W dniu podsumowania projektu, tj. 2 września 2016 roku, w Domu Dziecka nr 10 pojawili się wolontariusze, patroni oraz sponsorzy i partnerzy Workcampu. Podopieczni placówki przygotowali poczęstunek, wyrażając w ten sposób swoją wdzięczność za wykonany remont. W imprezie uczestniczyli przedstawiciele Politechniki Łódzkiej oraz władze PZITB O. Łódź. Swoje podziękowania do wolontariuszy skierowała obecna na spotkaniu prezydent miasta Hanna Zdanowska. Odwiedzili nas również przedstawiciele mediów, którzy w czasie miesiąca remontu śledzili postępy prac i informowali o tym w prasie oraz telewizji.

Realizacja tak dużego przedsięwzięcia uświadomiła nam ogrom potrzeb łódzkich placówek, które często odstraszały wyglądem, dodatkowo piętnując swoich mieszkańców. Mamy nadzieję, że dzięki naszej działalności stan ten zostanie w najbliższych latach zmieniony. Jesteśmy zmotywowani do dalszej pracy, ponieważ działalność społeczna daje nam ogromną satysfakcję i pozwala się rozwijać.

Katarzyna Źródło i Mateusz Dankowski
Koordynatorzy łódzkiej edycji projektu Workcamp

Inżynier przyszłości

Mamy za sobą doświadczenia trzech lat Workcamp, który już niedługo będzie sztandarem PZITB. Wszystko zaczęło się w 2014 roku w Zakopanem, od organizacji pierwszego projektu tego programu. Idea była prosta, studenci Wydziału Budownictwa Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie wyjeżdżają do Zakopanego, aby tam dokonać remontu domu dziecka, ucząc się przy okazji rzemiosła budowlanego. Pracują od poniedziałku do piątku po 8 godzin, resztę czasu i weekend poświęcają atrakcyjnemu wypoczynkowi w stolicy Tatr. Zorganizowali wszystko zgodnie z planem, zdobywając sponsorów, materiały, planując prace budowlane. Na miejscu, już po kilku dniach, plany wzięły w łeb. Pracowali po 12 godzin dziennie, także w soboty i niedziele. Co się takiego stało? Stało się coś wielkiego, młodzi ludzie zobaczyli z bliska niedolę dzieci z domu dziecka, brak pieniędzy na remont placówki, nieme oczekiwanie na pomoc. Zrozumieli, że życie to nie tylko nauka i praktyka zawodowa, że jest jeszcze coś więcej – wrażliwość na potrzeby drugiego człowieka, społeczny obowiązek pomocy, samarytanizm. Od tego momentu Workcamp rozwija się lawinowo, 2015 – 3 projekty, 2016 – 6 projektów, 2017 – planowane 12 projektów. Program stał się rosnącym ruchem młodzieżowym, ruchem społecznym. Sprawy zawodowe znalazły się na drugim planie. To dlatego tak wielką wagę przywiązujemy do tego programu, programu rzeczywistej humanizacji przyszłych inżynierów budownictwa. Chcemy, aby stali się oni wrażliwymi ludźmi, rozumiejącymi świat i życie w sposób kompletny, dla których zawód to nie tylko liczby.

Wiktor Piwkowski